

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Jagmin

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2016 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **Miasta S. W. – Zarządu (...)** z siedzibą w W.

przeciwko **D. W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego D. W. na rzecz powoda Miasta S. W. – Zarządu (...) z siedzibą w W. kwotę 270,40 złotych (dwieście siedemdziesiąt złotych czterdzieści groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia 12 lutego 2016 roku;

II. należność zasądzoną w punkcie I rozkłada na 11 rat miesięcznych, w tym 10 rat po 27,04 złotych (dwadzieścia siedem złotych cztery grosze) każda, jedenasta rata – w kwocie stanowiącej odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 270,40 złotych za okres od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia 12 lutego 2016 roku; wszystkie raty płatne do 15. dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca następnego od tego, w którym wyrok stał się prawomocny, z ustawowymi odsetkami od każdego uchybionego terminu płatności poszczególnych rat;

III. odstępuje od obciążania pozwanego D. W. kosztami procesu.

UZASADNIENIE

Dnia 11 lutego 2015 roku powód Miasto S. W. – Zarząd (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego D. W. kwoty 270,40 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w uzasadnieniu wskazując, iż pozwany D. W. w dniu 11 czerwca 2014 roku korzystał z komunikacji miejskiej należącej do powoda nie posiadając ważnego dokumentu przewozu.

Zarządzeniem z dnia 05 listopada 2015 roku ustanowiono kuratora dla pozwanego D. W., którego miejsce pobytu nie było znane. Czynności podjęte przez kuratora I. S. doprowadziły do ustalenia aktualnego miejsca zamieszkania pozwanego, wobec czego postanowieniem z dnia 07 grudnia 2015 roku Sąd zwolnił kuratora z pełnionej funkcji i przyznał mu stosowne wynagrodzenie.

Oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 12 lutego 2016 roku pozwany D. W. wskazał, iż nie uchyla się od obowiązku zapłaty, jednakże znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej, wobec czego wnosi o rozłożenie świadczenia na raty, co umożliwi mu spłatę zadłużenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 11 czerwca 2014 roku D. W. podróżował pojazdem komunikacji miejskiej linii 500 należącym do Zarządu (...) z siedzibą w W.. Na trasie przejazdu o godzinie 13:03 miała miejsce kontrola biletów.

Z uwagi na brak ważnego dokumentu przewozu, D. W. otrzymał od kontrolera biletów wezwanie do zapłaty za przejazd obejmujące wezwanie do uiszczenia należności za przewóz w wysokości 4,40 złotych oraz opłaty dodatkowej w kwocie 266 złotych, w terminie 14 dni.

D. W. pokwitował osobiście odbiór wezwania do zapłaty.

wezwanie do zapłaty – k. 13 akt

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionego dowodu z dokumentu przedłożonego przez powoda w toku postępowania w postaci wezwania do zapłaty numer (...) z dnia 11 czerwca 2014 roku, którego to dokumentu zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania mu wiary, tym bardziej, że nie był on kwestionowany w zakresie jego mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości, zarówno w zakresie zasady, jak i wysokości.

Zgodnie z treścią art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 roku, poz. 1173 ze zmianami) – umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia – przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym. Stosownie zaś do treści art. 33a ust. 3 tej ustawy – w razie stwierdzenia braku odpowiedniego dokumentu przewozu przewoźnik lub organizator publicznego transportu zbiorowego albo osoba przez niego upoważniona pobiera właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawia wezwanie do zapłaty, zaś dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym przysługuje przewoźnikowi po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty, które uważa się za bezskuteczne, jeżeli dłużnik nie zapłacił dochodzonych należności w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia wezwania do zapłaty (art. 75).

W niniejszej sprawie powód Miasto S. W. – Zarząd (...) z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego D. W. kwoty 270,40 złotych wraz z należnymi odsetkami, wskazując, iż pozwany nie uiścił opłaty za przejazd komunikacją miejską należącą do powoda, wobec czego zobowiązany jest do zapłaty nie tylko należności za przewóz, ale i opłaty dodatkowej za brak odpowiedniego dokumentu przewozu.

Pozwany D. W. nie kwestionował ani zasadności złożonego pozwu ani wiarygodności dołączonych do niego dokumentów, jak też wysokości żądania powoda, wobec czego należało uznać ustalony stan faktyczny za bezsporny. Skoro zaś z przedstawionych dowodów wynika, że pozwany D. W. odbył podróż środkiem transportu należącym do powoda nie posiadając biletu, to zobowiązany jest on do uiszczenia na rzecz powoda zarówno właściwej należności za przewóz, jak i opłaty dodatkowej za odbycie tego przejazdu bez biletu.

Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Niniejszy przepis zezwala więc Sądowi na dokonanie modyfikacji sposobu spełnienia zasądanego świadczenia poprzez ustalenie rat spłaty, dając możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Nie ulega

wątpliwości, iż skorzystanie z tego uprawnienia możliwe jest tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach i Sąd powinien korzystać z tego uprawnienia wyjątkowo i ze szczególną ostrożnością. Za szczególnie uzasadnione uznać należy sytuacje, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione; jednakże przy równoczesnym wzięciu pod uwagę jego sytuacji finansowej, jak i interesów wierzyciela. Z uwagi bowiem na fakt, że rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia wiąże się z określoną zmianą wysokości zobowiązania (zmniejsza je w zakresie odsetkowym), rozważając zastosowanie przepisu art. 320 k.p.c. nie można kierować się jedynie sytuacją materialną dłużnika, ale należy brać pod uwagę także interes wierzyciela, bowiem rozłożenie na raty należności powoduje, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od świadczeń ratałnych za okres pomiędzy wydaniem wyroku a datą płatności poszczególnych rat (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów z dnia 22 września 1970 roku, sygn. akt III PZP 11/70, OSNCP 1971/4/61). Przy czym jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie, że rozłożenie na raty może mieć miejsce tylko wtedy, gdy w sprawie zostanie wykazane, że pozwany będzie w stanie realizować spłatę w ratach, że będzie dysponować środkami dla wykonania tak zmodyfikowanego obowiązku.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu, wniosek pozwanego o rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia zasługiwał na uwzględnienie.

Pozwany D. W. jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym, utrzymuje się ze świadczenia w wysokości około 600 złotych, jedyne wydatki ponoszone przez niego związane są z czynszem najmu w kwocie 280 złotych miesięcznie. W ocenie Sądu nawet przy braku ustaleń miesięcznych wydatków na żywność, odzież, środki czystości, można stwierdzić w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, iż dochód pozwanego pozwala mu na spłatę zasądzonej kwoty w ratach po 27,04 złotych miesięcznie, przy równoczesnym regulowaniu przez pozwanego bieżących opłat i pokrywaniu koniecznych potrzeb życiowych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w punkcie I wyroku z dnia 12 lutego 2016 roku, na podstawie art. 16 w zw. z art. 33a ust. 3 w zw. z art. 75 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 roku, poz. 1173 ze zmianami) w zw. z art. 481 § 1 k.c. zasądził od pozwanego D. W. na rzecz powoda Miasta S. W. – Zarządu (...) z siedzibą w W. kwotę 270,40 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 25 czerwca 2014 roku do dnia 12 lutego 2016 roku i tę należność rozłożył na 11 rat miesięcznych, w tym 10 rat po 27,04 złotych każda, jedenasta zaś rata – w kwocie stanowiącej odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 270,40 złotych za okres od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia 12 lutego 2016 roku, wszystkie raty płatne do 15. dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym wyrok stał się prawomocny – z ustawowymi odsetkami od każdego uchybionego terminu płatności poszczególnych rat.

Uwzględniając wprawdzie powództwo w niniejszej sprawie, Sąd w punkcie III wyroku odstąpił na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążania pozwanego D. W. kosztami postępowania w sprawie. Przepis art. 102 k.p.c. pozwalający, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nie obciążanie jej kosztami w ogóle, jest przepisem szczególnym, stanowiącym wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu i urzeczywistniającym zasadę słuszności. Przepis ten nie konkretyzuje owych szczególnie uzasadnionych wypadków, do których się odnosi – pozostawione to więc zostało przez ustawodawcę do uznania sądu, który uwzględniając całokształt okoliczności sprawy kierować się powinien własnym poczuciem sprawiedliwości. Zarówno w doktrynie, jak i praktyce orzeczniczej utrwalilo się przy tym, iż owe szczególne okoliczności związane mogą być zarówno z przebiegiem samego procesu, jak i okolicznościami pozostającymi na zewnątrz procesu – a więc także, a nawet zwłaszcza, dotyczącymi stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Sąd rozpoznający sprawę niniejszą wziął zatem pod uwagę trudną sytuację życiową pozwanego, zarówno materialną (pozwany utrzymuje się jedynie z zasiłku stałego w wysokości około 600 złotych), jak i zdrowotną (pozwany jest osobą niepełnosprawną o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności), a także związaną z tą sytuacją okoliczność, iż obowiązek spełnienia zasądzonego świadczenia już sam w sobie będzie wiązał się dla pozwanego z dość dużym obciążeniem finansowym, zaś możliwości zarobkowe, zważywszy na sytuację zdrowotną pozwanego, są niewielkie. Sąd również miał na względzie fakt, iż powód korzysta ze stałej obsługi prawnej,

a sama sprawa nie miała charakteru skomplikowanej i będąc w swoim zarysie sprawą typową nie wymagała ze strony pełnomocnika procesowego ponadprzeciętnego nakładu pracy.